

Sygn. akt III USK 394/21

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki

w sprawie z odwołania P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
z udziałem M. O.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13
kwietnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 1 grudnia 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 1 grudnia 2020 r., III AUa (...), oddalił apelację płatnika składek P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z 15 lipca 2020 r., VI U (...), oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 10 listopada 2017 r. stwierdzającej, że zainteresowany M. O., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek podlega obowiązkowo

ubezpieceniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 lipca do 31 sierpnia 2015 r. oraz od 5 września do 30 listopada 2015 r.

Płatnik składek zaskarżył powyższy wyrok w całości skargą kasacyjną zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: art. 227 k.p.c. w związku z art. 235² § 1 k.p.c., a także na naruszeniu prawa materialnego: art. 65 § 2 k.c., art. 6 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 627 k.c. oraz art. 742 k.c. Wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. formułując istotne zagadnienia prawne: 1/ Czy interes fiskalny Skarbu Państwa, w sprawie dotyczącej objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym jest nadrzędny w stosunku do zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., o ile treść lub cel stosunku prawnego ustalonego przez strony nie sprzeciwia się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego i w konsekwencji czy nadrzędność interesu Skarbu Państwa pozwala na odstąpienie od badania zgodnego zamiaru stron i uprawnia do nadania czynności stron treści najkorzystniejszej z punktu widzenia interesów Skarbu Państwa?; 2/ Czy na kanwie obowiązujących przepisów Kodeksu cywilnego dopuszczalne jest oznaczenie dzieła w sposób ustny lub dorozumiany, w szczególności w wyniku pozostawania przez strony w trakcie wieloletniej współpracy i wzajemnego poznawania swoich oczekiwań w drodze otrzymywanych przez wykonawcę instrukcji od zamawiającego do poszczególnych, wykonywanych na jego zamówienie dzieł?, 3/ Czy umowa o dzieło, o której mowa w art. 627 k.c. może mieć postać umowy ramowej, jedynie ogólnie opisującej obowiązki stron i każdorazowo doprecyzowywanej, co do kształtu dzieła i terminów jego wykonania w treści konkretnego zamówienia składanego przez zamawiającego do wykonawcy, które następnie jest przez tego wykonawcę przyjmowane, a w dalszej kolejności rozliczane przez strony miesięcznie z ilości zrealizowanych zamówień?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941). Ponadto skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią jurydyczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2018 r., I UK 252/17, LEX nr 2533238). Istotne zagadnienie prawne może odnosić się zarówno do prawa procesowego, jak i materialnego. Zauważyć należy, że problem prawny przedstawiany w ramach wątpliwości interpretacyjnych wynikających z rozbieżnego orzecznictwa sądów bądź ujęty jako istotne zagadnienie prawne występuje w sprawie tylko wtedy, gdy ocena prawna Sądu Najwyższego będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie skargi kasacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 października 2015 r., I PK

23/15, LEX nr 2021942; z 29 kwietnia 2015 r., II CSK 592/14, LEX nr 1678067). Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114; z 16 maja 2018 r., II CSK 15/18, LEX nr 2499790). Chodzi o problem prawny, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2018 r., I UK 268/17, LEX nr 2508639).

Przedstawione w skardze kasacyjnej zagadnienia prawne pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odniósł się do argumentacji sądu w sposób wybiórczy, a przez to zupełnie dowolny. Sformułowane zagadnienia nie przystają do poczynionych przez Sąd Apelacyjny ustaleń, co nie zasługuje na uznanie w świetle art. 398¹³ § 2 k.p.c.

Odnosząc się do pierwszego z zagadnień zauważyć należy, że Sąd Apelacyjny wyraźnie wskazał, wbrew twierdzeniom skarżącego, że treść i cel stosunku prawnego ustalonego przez strony sprzeciwiały się właściwości (naturze) tego stosunku. Podkreślił, że zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy, nie może zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego albo gdy jest sprzeczny z naturą tego stosunku prawnego. Również nazwa umowy z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu charakteru umowy jako umowy o dzieło nie decyduje o rodzaju zobowiązania, w szczególności, gdy pozostaje w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania. Nie wystarczy bowiem nazwać umowy „umową o dzieło”, czy wprowadzić do jej treści określonych zapisów, aby tym sposobem wykreować pożądaną obraz stosunku prawnego, gdyż o tym jaki stosunek prawny łączy strony rozstrzygają właściwości (natura) stosunku, a w konsekwencji warunki w jakich praca jest wykonywana. Odnosząc się do dwóch pozostałych zagadnień zauważyć należy, że Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie odniósł się już do wskazanego problemu dotyczącego stopnia precyzji w

oznaczeniu dzieła. W wyroku z 5 marca 2004 r., I CK 329/03 (LEX nr 599732) Sąd Najwyższy wskazał, że art. 627 k.c. wymaga „oznaczenia dzieła” w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło (rezultat) strony umówiły się. Brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat. Z ustaleń poczynionych przez sądy *meriti* nie wynika, by strony spornych umów określiły indywidualne cechy dzieła, które miało być wykonane. Nie wynika również, żeby cechy te były dookreślone na późniejszym etapie, to jest po zawarciu umowy, np. w sposób ustny, czego dotyczy sformułowane zagadnienie prawne. Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach wyraźnie wskazał, że jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły cech i parametrów indywidualizujących dzieło (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2013 r., II UK 103/13, LEX 1455433). W przedmiotowej sprawie niemożliwe byłoby odróżnienie przedmiotów wykonanych przez zainteresowanego od wykonanych przez inne osoby pracujące na rzecz płatnika w podobnym jak zainteresowany charakterze. Niemożliwe było zatem dokonanie sprawdzenia jakości i właściwości wykonania dzieła oraz jego zindywidualizowanie. Sąd Apelacyjny zauważył, że celem zawartych przez strony umów nie było osiągnięcie zindywidualizowanego rezultatu w postaci konkretnie określonego przedmiotu, który mógłby zostać oceniony pod względem jego zgodności z parametrami zakreślonymi przez zamawiającego, a jedynie chodziło o wykonywanie przez ubezpieczonego szeregu powtarzalnych prac przy pielęgnacji ogrodu oraz w zakresie dozoru obiektu. za stałym miesięcznym wynagrodzeniem. Zwrócił również uwagę nie tylko na brak dostatecznie zindywidualizowanego przedmiotu „dzieła” w zawieranych umowach, ale także na brak dowodów przeprowadzenia tego sprawdzianu. Przyjął, że trudno nawet wyobrazić sobie

weryfikację efektów pracy zainteresowanego pod względem istnienia wad fizycznych „dzieła”, jak również wymierne (mieralne) określenie standardu, dającego możliwość obiektywnego sprawdzenia rezultatu podejmowanych czynności. Efekt pracy zainteresowanego nie spełniał zatem cech „dzieła” w przedstawionym powyżej rozumieniu tego pojęcia. Świadczone przez zainteresowanego prace polegały na prostych i powtarzalnych czynnościach, które w istocie nie tworzyły czegoś nowego w rozumieniu powstania określonego „dzieła”. Zainteresowany był natomiast zobowiązany do starannego działania, co jest cechą charakterystyczną umów o świadczenie usług.

Tym samym wobec niewykazania przez skarżącego istnienia powołanej przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.